

Sygnatura akt IV U 735/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Elblągu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Renata Żywicka

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020 r. w Elblągu na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z odwołania Ł. M.**

**z udziałem I. W. (1)**

**od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.**

**z dnia 13 czerwca 2018r., Nr (...), znak: (...)**

**o podleganie ubezpieczeniom społecznym**

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od wnioskodawcy Ł. M. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

**Sygn. akt IV U 735/18**

## UZASADNIENIE

Ł. M. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. nr (...) z dnia 13 czerwca 2018 r., znak: (...), stwierdzającej, że Ł. M. jako pracownik u płatnika składek (...) I. W. (2) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 12 stycznia 2018 r. W uzasadnieniu odwołania skarżący wskazał, że nie zgadza się z twierdzeniem pozwanego, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, ponieważ swoją pracę wykonywał sumiennie, a przedstawione na etapie postępowania przed organem rentowym dowody wskazują na to, że pracę faktycznie świadczył.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego odrzucenie z uwagi na to, że zostało wniesione po terminie, ewentualnie o jego oddalenie i o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu stanowiska organ rentowy wskazał, że zaskarżona decyzja została doręczona skarżącemu w dniu 15 czerwca 2018 r., natomiast odwołanie zostało wniesione w dniu 16 lipca 2018 r., zatem po upływie terminu do jego wniesienia. Uzasadniając stanowisko odnośnie do wniosku o oddalenie odwołania pozwany podniósł, że kwestionuje podjęcie i świadczenie przez skarżącego pracy w ramach stosunku pracy, jak i to, że z uwagi na stan zdrowia był on zdolny do jej podjęcia. Pozwany zawnioskował o zgromadzenie dokumentacji medycznej skarżącego oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego ortopedy na okoliczność ustalenia, czy skarżący był zdolny do podjęcia i wykonywania pracy jako przedstawiciel handlowy.

Płatnik składek poparła odwołanie Ł. M..

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Płatnik składek I. W. (1) od 2013 r. prowadzi własną działalność gospodarczą – szycie obić tapicerowanych oraz usługi stolarskie. Swoje produkty sprzedaje większym odbiorcom. W 2017 r. i na początku roku 2018 płatnik zatrudniała ok. 12-14 osób, gdyż wykonywała produkty na zamówienie firmy z P.. Zatrudniała 10 szwaczek, kierownika szwaczek i pracownika biurowego. W pierwszej połowie 2018 r. wypowiedziała pracownikom umowy o pracę, pozostawiając w zatrudnieniu tylko jedną szwaczkę, w większym zakresie zaczęła świadczyć usługi stolarskie i pracę tę wykonuje osobiście.

Ł. M. ma wykształcenie średnie – technik żywienia i gospodarstwa domowego. W okresie od 11 lipca 2016 r. do 28 lutego 2017 r. zatrudniony był u płatnika składek na stanowisku przedstawiciela handlowego za najniższym wynagrodzeniem. W lutym 2017 r. ubezpieczony zarejestrował własną działalność gospodarczą – mobilną myjnię parową. W marcu zakupił z własnych środków sprzęt niezbędny do prowadzenia tej działalności. Liczył na dofinansowanie do działalności z urzędu pracy, jednak nie uzyskał wsparcia finansowego. Od momentu zarejestrowania działalności do czasu kontuzji kolana ubezpieczony nie wykonał żadnej usługi. 8 maja 2017 r. ubezpieczony zawiesił działalność gospodarczą. W sierpniu 2018 r. wznowił ją, jednak dokonał zmiany jej profilu na transport drogowy towarów i wykonuje usługi transportowe w Europie. W okresie od października do grudnia 2017 r. podjął on zatrudnienie w firmie windykacyjnej. Była to praca siedząca – rozmowy telefoniczne. Z tą firmą zawarł umowę na okres próbny i umowa nie została przedłużona.

W dniu 22 kwietnia 2017 r. Ł. M. doznał urazu skrętnego kolana lewego podczas gry w piłkę nożną. Przez pierwsze dwa tygodnie od wypadku leczony był unieruchomieniem gipsowym, a następnie nosił ortezę. Odbywał rehabilitację. W maju 2017 r., w związku z tym, że stan kolana nie poprawił się, został skierowany na zabieg operacyjny, a termin operacji został ustalony na dzień 11 lutego 2018 r.

Ł. M. i płatnik I. W. (1) sporządzili umowę o pracę datowaną na dzień 12 stycznia 2018 r., a z jej treści wynikało, że Ł. M. miał zostać zatrudniony na czas określony od 12 stycznia 2018 r. do 11 stycznia 2020 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.100 zł brutto. Jako miejsce świadczenia pracy wskazano E., ul. (...). D. 187, a jako datę rozpoczęcia pracy – 12 stycznia 2018 r.

Płatnik składek miała poszukiwać pracownika na stanowisko przedstawiciela handlowego poprzez umieszczenie w internecie ogłoszenia na jednym z (...) portali. W tym czasie Ł. M. sam zgłosił się do płatnika, a I. W. (1), w związku z tym, że był on już wcześniej u niej zatrudniony na podobnym stanowisku, postanowiła zawrzeć umowę.

Praca miała być świadczona od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 15:00, a w ramach obowiązków skarżący miał wykonywać zdjęcia produktów przeznaczonych do sprzedaży, dokonywać ich komputerowej obróbki, tworzyć katalog produktów, a następnie przedstawiać ofertę w sklepach na terenie całego kraju. Podróże służbowe miał odbywać samochodem służbowym marki f. dublo, miał otrzymywać zwrot kosztów podróży, noclegu, miała być wystawiana delegacja. Wynagrodzenie miało być wypłacane „do ręki”. Pracę nadzorować miał płatnik. Została sporządzona lista obecności. W okresie, gdy Ł. M. był niezdolny do pracy w związku z zabiegiem operacyjnym kolana lewego, płatnik nie zatrudniła nowego pracownika w charakterze przedstawiciela handlowego. Wypowiedziała umowy o pracę pracownikom, pozostawiając w zatrudnieniu jedynie jedną szwaczkę.

Ł. M. nie został skierowany przez pracodawcę na badanie lekarskie przez lekarza profilaktyka. Ważność zachowało badanie nr (...) z dnia 6 lipca 2016 r., przeprowadzone przed pierwszym zatrudnieniem ubezpieczonego u płatnika składek. Nie przedłożono dokumentu potwierdzającego przeprowadzenie szkolenia BHP. Zgłoszenie do ubezpieczeń wpłynęło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 stycznia 2018 r., tj. po upływie 7-dniowego ustawowego terminu.

Płatnik składek miała wypłacić Ł. M. wynagrodzenie za czas choroby za okres od 11 lutego do 15 marca 2018 r., a następnie wystąpił on do organu rentowego o zasiłek chorobowy od 16 marca do 6 lipca 2018 r.

W momencie zawierania umowy o pracę płatnik wiedziała, że skarżący doznał urazu kolana lewego. Strony nie są spokrewnione, nie utrzymują bliskich kontaktów.

(wyjaśnienia skarżącego 00:02:46, wyjaśnienia płatnika 00:35:30 e-protokół z rozprawy z dnia 6 listopada 2018 r., nadto dowód: kopia umowy o pracę k. 18, kopia list obecności k. 29-30, kopia orzeczenia lekarskiego k. 34, decyzja k. 48-50 w aktach organu rentowego, informacja z (...) k. 47, skrócona karta choroby z (...) z dn. 22.04.2017 r. k. 57, dokumentacja medyczna potwierdzająca odbycie rehabilitacji i zabiegu operacyjnego k. 62 i 63 w aktach sądowych)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do tego, czy celem zawartej umowy o pracę była wola rzeczywistego świadczenia pracy przez ubezpieczonego, czy też stworzenie podstawy do uzyskania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych za czas choroby. Pozwany poddał w wątpliwość także zdolność skarżącego do podjęcia zatrudnienia w dniu podpisania umowy o pracę.

Podkreślenia wymaga, że w każdej sytuacji tego rodzaju, gdy zachodzi wątpliwość co do ważności zawartej umowy o pracę, szczegółowe wyjaśnienia wymaga, czy pomiędzy stronami nastąpiło faktyczne nawiązanie stosunku pracy, rezultatem czego będzie skutek wynikający z systemu prawa ubezpieczeń społecznych w postaci podlegania pracownikemu ubezpieczeniu społecznemu (art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie Dz. U. z 2020 r., poz. 266), czy też zgłoszenie do ubezpieczenia ma charakter fikcyjny, a to z tej przyczyny, że pomimo zawartej umowy o pracę nie nastąpiło nawiązanie stosunku pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., I PK 545/03, OSNP 2005 nr 24, poz. 338 oraz z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 294).

Art. 22 § 1 kodeksu pracy stanowi, iż przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Z powyższej normy wynikają cechy, jakim musi odpowiadać umowa, aby mogła być zakwalifikowana jako umowa o pracę. Zarówno literatura przedmiotu, jak też orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wyszczególnia następujące cechy stosunku pracy:

- 1) stroną zobowiązaną do pracy (pracownikiem) jest osoba fizyczna,
- 2) zobowiązuje się ona do pracy w zamian za wynagrodzenie (odpłatność pracy),
- 3) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy,
- 4) pracownik nie jest obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania,
- 5) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście,
- 6) pracownik w realizacji zobowiązania jest podporządkowany pracodawcy.

Powyższe cechy muszą być spełnione łącznie, zaś brak którejkolwiek z nich eliminuje możliwość dokonania oceny stosunku prawnego jako umowy o pracę. Aby można było upatrywać w stosunku łączącym strony ww. cech umowy o pracę niezbędnym jest, aby została ona zawarta w wynikającym z art. 22 § 1 kp celu. Celem tym jest świadczenie pracy w zamian za wynagrodzenie.

W ocenie Sądu całokształt zebranego materiału dowodowego wskazuje na to, że zarzut podnoszony przez pozwanego, iż umowa o pracę była nieważna jako pozorna, jest zasadny.

Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu określa ustawa systemowa. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m.in. pracownicy. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym, co wynika z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Co do okresów podlegania wymienionym ubezpieczeniom, należy odwołać się do art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, z którego wynika, że w odniesieniu do pracowników jest to okres od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Podstawą procesową wydania zaskarżonej decyzji był art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy systemowej, zgodnie z którym ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących m.in. zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczeń.

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika, niezależnie od jego podstawy prawnej – art. 11 kp. Zgodnie z art. 22 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę powinna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za świadczenie pracy. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 kc).

Należy podkreślić, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym, które cechuje się kontradyktoryjnością. Oznacza to, iż strony wywodzące z określonych faktów skutki prawne obowiązane są te fakty udowodnić (art. 232 kpc). Strona zobowiązana przez Sąd do zgłoszenia twierdzeń i złożenia dowodów na ich poparcie, która takiego zobowiązania nie wykonuje, godzi się z rozstrzygnięciem mającym u podstawy orzekania tylko te dowody, które znajdowały się w dyspozycji Sądu. Sąd prowadzi postępowanie w takim zakresie, w jakim zostanie ono zainicjowane przez strony. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). W niniejszej sprawie ciężar dowodu spoczywał na odwołującym się.

W związku z tym, że pozwany kwestionował fakt zdolności skarżącego do zatrudnienia w dniu 12 stycznia 2018 r., Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy na okoliczność, czy skarżący był zdolny do podjęcia i wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 12 stycznia 2018 r. z I. W. (1) na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy, uwzględniając warunki świadczenia pracy, o jakich mówił na rozprawie w dniu 6 listopada 2018 r. Biegły orzekł, że skarżący był zdolny do podjęcia pracy zgodnie z umową o pracę z 12 stycznia 2018 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie biegłego z przeprowadzonego badania i dokumentacji wynika, że niestabilność lewego kolana po maju 2017 r. nie powodowała ograniczeń do pracy z przewagą pozycji siedzącej, wymagającej kierowania samochodem, wyjazdów poza E.. Także na dzień podpisania umowy 12 stycznia 2018 r. stan stawu kolanowego pozwalał na wykonywanie pracy, o jakiej mówił skarżący na rozprawie w dniu 6 listopada 2018 r. (dowód: opinia k. 87-88 a.s.)

Zastrzeżenia do powyższej opinii wniósł pozwany i wskazał, że z zapisów w dokumentacji medycznej skarżącego wynika, iż od kwietnia 2017 r. miał on narastające dolegliwości bólowe stawu kolanowego lewego oraz uczucie niestabilności kolana po przebytych w kwietniu urazie skrętnym. W ocenie pozwanego powyższe wskazuje, że skarżący nie mógł wykonywać pracy jako przedstawiciel handlowy, która wiązała się z częstymi długotrwałymi podróżami samochodem (wymuszone zgięcie i unieruchomienie stawu). Organ rentowy wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, który oceni wpływ schorzeń ortopedycznych na zdolność do pracy skarżącego. (dowód: pismo k. 102 a.s.)

W związku z powyższymi wątpliwościami, celem obiektywizacji stanowiska, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy w nowej osobie oraz biegłego sądowego specjalisty medycyny pracy.

Biegły ortopeda rozpoznał u skarżącego przebyte, leczone operacyjnie uszkodzenie więzadła krzyżowego przedniego i łątkowego kolana lewego z następowym zapaleniem okołostawowym kolana. Biegły orzekł, że skarżący był zdolny do pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 12 stycznia 2018 r. z I. W. (1). Biegły pokreślił, że praca przedstawiciela handlowego nie wiąże się z pracą fizyczną. Prowadzenie samochodu oraz dojeżdżanie na miejsca spotkań możliwe są do wykonywania w ascekuracji stabilizatorem stawu kolanowego. Praca przedstawiciela handlowego nie wiąże się z koniecznością noszenia ciężarów ani z niespodziewanymi naciskami na stawy kolanowe. (dowód: opinia k. 149-151a.s.)

Biegły sądowy specjalista medycyny pracy rozpoznał u skarżącego stan po urazowym uszkodzeniu więzadła krzyżowego przedniego i łątki przyśrodkowej kolana lewego w kwietniu 2017 r., leczonego operacyjnie w lutym 2018 r., niewielką otyłość, stan po zabiegu z powodu torbieli włosowatej ok. L-S w sierpniu 2017 r., w wywiadzie katar sienny i orzekł, że powyższe zmiany chorobowe nie czyniły go osobą niezdolną do podjęcia zatrudnienia według umowy z dnia 12 stycznia 2018 r. Uzasadniając stanowisko, biegły wskazał, że skarżący w kwietniu 2017 r. doznał przypadkowego urazu lewego stawu kolanowego z uszkodzeniem więzadła krzyżowego przedniego i łątki przyśrodkowej. Był leczony początkowo unieruchomieniem gipsowym, a następnie korzystał ze stabilizatora stawu kolanowego, zapobiegającego objawom niestabilności kolana oraz z fizykoterapii i usprawniania ruchowego. Zgodnie z zaleceniem z maja 2017 r. poddał się operacji w lutym 2018 r. Biegły podkreślił, że w badaniach obu ortopedów z 2019 r. nie stwierdzono istotnych objawów łątkowych, niestabilności kolana, ograniczeń ruchu ani zaburzenia sprawności chodu – a stan narządu ruchu nie ograniczał zdolności do podjęcia zatrudnienia na stanowisku pracy bez istotnego obciążania ciężką pracą fizyczną na dzień 12 stycznia 2018 r. W ocenie biegłego specjalisty medycyny pracy skarżący był zdolny do podjęcia w dniu 12 stycznia 2018 r. pełnoetatowej pracy na stanowisku pracy umysłowej przedstawiciela handlowego, biurowej przy komputerze i wyjazdowych kontaktów z klientami, bez istotnego obciążenia statycznego kończyny, czy na innych stanowiskach pracy umysłowej lub technika gastronomii. Wskazania do zabiegu operacyjnego i jego wykonanie w lutym 2018 r. nie wpływają na ocenę biegłego. Skarżący mógł w okresie oczekiwania na zabieg korzystać ze stabilizatora – ortozy kolana dla zabezpieczenia ewentualnego dodatkowego urazu oraz krótkotrwałych zwolnień chorobowych przy zaostrzeniu bólów – lecz nie powodowało to długoterminowej niezdolności do świadczenia pracy w tym charakterze. (dowód: opinia k. 157-159 a.s.)

W świetle opinii trzech biegłych sądowych o zdolności skarżącego do podjęcia zatrudnienia w dniu 12 stycznia 2018 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego i braku przeciwwskazań do jej świadczenia, pozwany nie wnosił dalszych zastrzeżeń w tym przedmiocie.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący Ł. M. nie podolał jednak obowiązkowi udowodnienia, że umowa o pracę z dnia 12 stycznia 2018 r. miała na celu faktyczne wykonywanie przez niego pracy. Trzeba w pierwszej kolejności zauważyć, że pomimo pouczenia przez Sąd, skarżący nie przedstawił dostatecznego materiału dowodowego, na podstawie którego ustalić by można faktyczne wykonywanie przez niego pracy.

Wskazać trzeba, że jednym z istotnych elementów zatrudnienia pracownika jest istnienie po stronie pracodawcy uzasadnionej potrzeby ekonomicznej. Racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika, dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy siły roboczej. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno - organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS Nr 13, poz. 447, wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 1997 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS z 1999 r. Nr 5, poz. 18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 r. Nr 13, poz. 449). Tymczasem płatnik składek nie przedstawiła, poza swoimi twierdzeniami, żadnych dowodów na poparcie

stanowiska, że istniała realna potrzeba zatrudnienia przedstawiciela handlowego. Wyjaśniła, że 2017 r. i 2018 r. jej dochód z działalności był minimalny. Trudno zatem przyjąć, że racjonalnym posunięciem było zatrudnienie kolejnego pracownika. Ponadto płatnik twierdziła, że poszukiwała pracownika na stanowisko przedstawiciela handlowego za pośrednictwem (...) portalu internetowego, jednak nie przedłożyła żadnych dowodów, np. wydruków ze strony internetowej, że takie ogłoszenie zamieściła. Co więcej, już w marcu 2018 r. zaczęła ona wręczać pozostałym pracownikom wypowiedzenia umów o pracę, pozostawiając ostatecznie w zatrudnieniu tylko jedną szwaczkę. Nie zatrudniła również innej osoby na stanowisko przedstawiciela handlowego. Płatnik wyjaśniła, że w spornym okresie współpracowała z (...) firmą meblarską, dla której szyła obicia tapicerowane. Trudno zatem przyjąć, że w sytuacji związania stałą umową o współpracy z dużym odbiorcą, potrzebowała zatrudnić przedstawiciela handlowego. W ocenie Sądu nie istniała zatem po stronie pracodawcy realna potrzeba zatrudnienia pracownika na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, jakie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 sierpnia 2005 roku (sygn. akt II UK 321/04, OSNP z 2006 r., nr 11 – 12, poz. 190), zgodnie z którym umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obydwie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik – nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Z kolei jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (wykonywana), to nie można przyjąć, aby została ona zawarta dla pozorów (czy też w celu obejścia prawa), choćby nawet strona podejmująca zatrudnienie jako pracownik – zawierając umowę o pracę - dążyła do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (tak też SN w wyroku z dnia 6 marca 2007 roku, sygn. akt I UK 302/06, OSNAPiUS z 2008 r., Nr 7-8, poz. 110, str. 323 i w wyroku z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt: II UK 20/11; LEX nr 885004; por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005/15/235; z dnia 04 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190; z dnia 18 października 2005 r., sygn. akt II UK 43/05, OSNP z 2006 r., nr 15 – 16, poz. 251; LEX nr 189956; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, (...); z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836). W wyroku z dnia 8 lipca 2009 r. Sąd Najwyższy po raz kolejny podkreślił, że pozornosc umowy o pracę (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) ma miejsce wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona (tak I UK 43/09, LEX nr 529772). Słusznie zatem stwierdził Sąd Najwyższy, iż pozornosc czynności prawnej zachodzi w sytuacji, gdy strony stwarzają pozór dokonania jednej czynności prawnej, podczas gdy w rzeczywistości dokonują innej czynności prawnej (patrz wyrok SN z 13 kwietnia 2005 r., IV CK 684/04, LEX nr 284205).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa zawarta pomiędzy skarżącym Ł. M. a płatnikiem I. W. (1) w dniu 12 stycznia 2018 r., mimo formalnego sporządzenia, nie była faktycznie wykonywana.

Trzeba podkreślić, że skarżący, pomimo stosownego pouczenia, nie zaprezentował żadnego materiału dowodowego na poparcie swojego stanowiska, że faktycznie świadczył pracę. Twierdził, że wykonywał katalogi produktów, wyjeżdżał w delegacje (w styczniu 2018 r. miał dwukrotnie odbyć 2-3 – dniowe wyjazdy). Nie przedstawił natomiast w Sądzie efektów swojej pracy, np. w postaci takiego katalogu, czy też jakiegokolwiek dokumentu na poparcie twierdzenia, że wyjeżdżał w delegacje. Nie zaproponował żadnych świadków, którzy potwierdziliby, że kontaktował się z nimi przy wykonywaniu czynności służbowych. Znamienne również, że A. W., siostra płatnika składek, zatrudniona jako pracownik biurowy, nie złożyła wyjaśnień na etapie postępowania wyjaśniającego przed organem rentowym.

Także dokumentacja pracownicza nie była rzetelnie prowadzona. Skarżący został zgłoszony do ubezpieczeń po upływie ustawowego terminu. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom płatnika, że opóźnienie spowodowane było awarią systemu. W ocenie Sądu to umowa o pracę była antydatowana tak, aby skarżący, w związku z planowanym zabiegiem operacyjnym, nabył uprawnień do świadczenia chorobowego z ubezpieczeń społecznych w związku z zabiegiem operacyjnym kolana lewego. Także, w tym kontekście, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom płatnika składek, że nie wiedziała ona w dacie podpisywania umowy, iż skarżący ma zaplanowany ten zabieg. Sąd rozumie motyw, którymi kierował się skarżący, że potrzebował on z jednej strony środków do życia, a z drugiej chciał zabezpieczyć się finansowo na okres po zabiegu,

otrzymując zasiłek chorobowy, jednak nie jest to argument wystarczający do uznania, że faktycznie świadczył on pracę. Brak jakichkolwiek dowodów na to, że płatnik wypłaciła skarżącemu wynagrodzenie za pracę. Nawet jeśli było ono wypłacane „do ręki”, to trudno przyjąć, że nie oczekiwała ona od skarżącego pokwitowania jego wypłaty. Strony nie przedłożyły żadnego dokumentu potwierdzającego wypłatę wynagrodzenia. Pomimo twierdzenia, że skarżący został przeszkolony w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, nie przedłożono do akt potwierdzenia takiego szkolenia.

Znamienne, że pracodawca nie skierował pracownika na badania do lekarza profilaktyka. Wprawdzie w okresie poprzedniego zatrudnienia uzyskał on takie zaświadczenie z trzyletnim okresem ważności, jednak nastąpiła ponad miesięczna przerwa w zatrudnieniu skarżącego na stanowisku przedstawiciela handlowego u tego pracodawcy, zatem niezbędne było ponowne skierowanie na badania. Tym bardziej, że w stanie zdrowia skarżącego nastąpiła istotna zmiana.

Płatnik złożyła do akt organu rentowego listy obecności za styczeń i luty 2018 r., jednakże w ocenie Sądu zostały one sporządzone nierzetelnie, na potrzeby niniejszego postępowania. Wydaje się nielogiczne podpisywanie listy obecności w dniach, w których skarżący miał być w podróży służbowych. Wówczas bowiem nie było go faktycznie w miejscu zatrudnienia. W tych dniach powinien legitymować się stosowną delegacją. Nie przedłożono faktur za paliwo i hotele, z których skarżący miał korzystać w trakcie podróży służbowych.

W ocenie Sądu w świetle powyższego wątpliwości pozwanego w kwestii istnienia stosunku pracy pomiędzy skarżącym a płatnikiem składek były uzasadnione. Powyższe ustalenia skutkowały oddaleniem odwołania od decyzji nr (...) z dnia 13 czerwca 2018 r. na podstawie przepisów wskazanych wyżej i art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. (punkt I. wyroku).

O kosztach procesu (pkt II wyroku) orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., tj. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W myśl tych przepisów strona przegrywająca proces zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie pozwany wystąpił z takim wnioskiem już w odpowiedzi na odwołanie. Zasądzona kwota to stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, czyli 180 zł, wynikająca z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 235).